

POSTANOWIENIE

Dnia 14 lutego 2020 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Paweł Grzegorzcyk

w sprawie z powództwa J. R. i F. R.
przeciwko (...) Przedsiębiorstwu (...)
Spółce Akcyjnej z siedzibą w S.
o zapłatę,
na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej
w dniu 14 lutego 2020 r.,
na skutek skargi kasacyjnej strony pozwanej
od wyroku Sądu Apelacyjnego w (...)
z dnia 16 kwietnia 2019 r., sygn. akt V ACa (...),

- 1. odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania;**
- 2. zasądza od pozwanej na rzecz powodów kwotę 5 400 (pięć tysięcy czterysta 00/100) złotych tytułem kosztów postępowania kasacyjnego.**

UZASADNIENIE

Zgodnie z art. 398⁹ § 1 k.p.c., Sąd Najwyższy przyjmuje skargę kasacyjną do rozpoznania, jeżeli w sprawie występuje istotne zagadnienie prawne, istnieje potrzeba wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów, zachodzi nieważność postępowania lub skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona. Przepis ten odpowiada charakterowi skargi kasacyjnej, będącej nadzwyczajnym środkiem zaskarżenia, o dominującym publicznoprawnym charakterze, przysługującym od

orzeczeń wydanych po przeprowadzeniu dwuinstancyjnego postępowania sądowego, w którym sąd pierwszej i drugiej instancji dysponuje pełną kognicją w zakresie faktów i dowodów. W powiązaniu z art. 398⁴ § 2 k.p.c. oznacza to, że w skardze kasacyjnej nieodzowne jest powołanie i uzasadnienie okoliczności o charakterze publicznoprawnym, które stanowią wyłączną podstawę oceny pod kątem przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania.

W złożonej skardze kasacyjnej skarżąca T. S.A. w S. powołała się na istotne zagadnienie prawne dotyczące sposobu rozumienia pojęcia „zwrot rzeczy” w znaczeniu przyjętym w art. 229 § 1 k.c., w szczególności w kontekście dopuszczalności zwrotu „części rzeczy”. Wskazała również, że skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona ze względu na nierozpoznanie przez Sąd drugiej instancji istoty sprawy.

Zgodnie z utrwalonym poglądem orzecznictwa, powołanie się na przyczynę kasacyjną w postaci istotnego zagadnienia prawnego (art. 398⁹ § 1 pkt 1 k.p.c.) wymaga sformułowania konkretnego problemu prawnego i uzasadnienia, że ma on znaczenie dla rozwoju prawa lub precedensowy charakter. Problem ten powinien odnosić się do powołanych we wniosku przepisów prawa, zostać ujęty w sposób abstrakcyjny, pozwalający nadać jego rozstrzygnięciu ogólniejsze znaczenie, a zarazem mieć wpływ na rozstrzygnięcie sprawy. Konieczne jest przy tym wskazanie argumentów, które prowadzą do jego rozbieżnych ocen i możliwych kierunków rozstrzygnięcia (por. postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 10 maja 2001 r., II CZ 35/01, OSNC 2002, nr 1, poz. 11, z dnia 11 stycznia 2002 r., III CKN 570/01, OSNC 2002, nr 12, poz. 151, z dnia 13 lipca 2007 r., III CSK 180/07, niepubl., z dnia 10 kwietnia 2014 r., IV CSK 623/13, niepubl., z dnia 2 grudnia 2014 r., II CSK 376/14, niepubl., z dnia 9 kwietnia 2015 r., V CSK 547/14, niepubl.).

Bliższa analiza wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania nie pozwalała uznać, by skarżąca wykazała twierdzoną przyczynę kasacyjną.

Wątpliwości powołane we wniosku odnosiły się do zwrotu normatywnego, który był wielokrotnie przedmiotem wyjaśnień w orzecznictwie Sądu Najwyższego. W szczególności, w judykaturze uznano, że „zwrot rzeczy” w ujęciu przyjętym

w art. 229 k.c. oznacza odzyskanie faktycznego władztwa nad rzeczą przez właściciela, bez względu na okoliczności, w jakich do tego doszło i przy zastrzeżeniu, że o przywróceniu mu posiadania świadczy nie tylko rzeczywiste korzystanie z rzeczy, lecz możliwość takiego korzystania. Zarazem, po stronie posiadacza konieczna jest świadomość (intencja) wyzbycia się władztwa nad rzeczą, a po stronie właściciela wola objęcia nad nią władztwa (odebrania rzeczy), czego nie można domniemywać. Nie każdy zatem sposób zakończenia posiadania realizowanego bez podstawy prawnej jest równoznaczny ze zwrotem rzeczy; chodzić musi o odzyskanie przez właściciela władztwa nad rzeczą, nie zaś jedynie o utratę posiadania przez dotychczasowego posiadacza (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 18 września 2015 r., I CSK 752/14, niepubl., a także wyroki Sądu Najwyższego z dnia 13 listopada 1997 r., I CKN 323/97, niepubl., z dnia 26 marca 1998 r., I CKN 590/97, OSNC 1998, nr 11, poz. 180, z dnia 19 grudnia 2006 r., V CSK 324/06, niepubl., z dnia 4 listopada 2011 r., I CSK 22/11, OSNC-ZD 2013, nr A, poz. 2, z dnia 28 marca 2014 r., III CNP 18/13, niepubl. i z dnia 28 stycznia 2015 r., I CSK 78/14, niepubl.). Zwrócono również uwagę, że zwrot rzeczy w rozumieniu art. 229 k.c. odpowiada sytuacji, która czyni zadość zaspokojeniu roszczenia windykacyjnego (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 15 kwietnia 2011 r., III CZP 7/11, OSP 2012, nr 10, poz. 93), jak również, że chodzi o zwrot całej rzeczy, nie zaś jej części (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 28 stycznia 2015 r., I CSK 78/14).

Wątpliwości sformułowane w skardze nie kreowały w tym kontekście zagadnienia prawnego w rozumieniu art. 398⁹ § 1 pkt 1 k.p.c., dotyczyły natomiast sposobu zastosowania sformułowanych w orzecznictwie reguł w okolicznościach konkretnej sprawy. Ponadto, wybiegały one częściowo poza wiążącą Sąd Najwyższy podstawę faktyczną zaskarżonego wyroku (art. 398¹³ § 2 k.p.c.). Podstawą tą nie były objęte ustalenia co do tego, by pozwana oferowała powodowi zwrot działki stanowiącej „zdecydowanie przeważającą” część nieruchomości, nadającą się do samodzielnego wykorzystania. W ustaleniach tych zawarto natomiast m.in. stwierdzenie, że po dniu 30 września 2013 r. pracownicy pozwanej wykonywali prace rozbiórkowe na nieruchomości, a obie bramy prowadzące do nieruchomości pozostawały zamknięte i powodowie nie posiadali do nich kluczy.

Skarżąca nie wykazała również, by skarga kasacyjna była oczywiście uzasadniona w rozumieniu art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c., co zakłada ewidentną i widoczną już na pierwszy rzut oka wadliwość zaskarżonego wyroku (por. np. postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 12 grudnia 2000, V CKN 1780/00, OSNC 2001, nr 3, poz. 52 i z dnia 22 marca 2001 r., V CZ 131/00, OSNC 2001, nr 10, poz. 156). Przepis art. 286 k.p.c., posługując się zwrotem „może zażądać”, pozostawia sądom *meriti* określony zakres swobody przy ocenie konieczności zasięgnięcia opinii innego biegłego; zaniechanie zażądania takiej opinii – nawet nieprawidłowe – nie może być również utożsamiane z nierozpoznanie istoty sprawy (art. 386 § 4 k.p.c.), z czym skarżąca wiązała oczywistą zasadność skargi.

Z tych względów, na podstawie art. 398⁹ § 2 w związku z art. 98, art. 391 § 1 i art. 398²¹ k.p.c., Sąd Najwyższy orzekł, jak w sentencji.